

413013

III RES.



K O M U N I K A T I N F O R M A C Y J N Y .

Nr.: 17/44.

1/ Zacnowanie się młodzieży przy okopach.

Z referatu propagandy na m. Kraków otrzymano następujące pismo:

Po parokrotnym pobycie na różnych terenach budowy niemieckich umocnień polowych t.zw. "Wału ochronnego" stu wież Krakowa" zaobserwowałem, że pracujący tam Polacy obojga płci zachowują się przez cały czas ich zatrudnienia, więcej niż skandalicznie! Śpiew, muzyka, pijaństwo, krzyki gwizdy, humor /zda się wprost wisielczy/, towarzyszy stale tej nieudanej eskapadzie "totalnej obrony". Ktoś musi na to zwrócić uwagę i starać się w jakikolwiek sposób przeszkodzić niezdrównej i poniżającej psychozie naszego społeczeństwa. Uważam, że nie jest nigdy za późno na rodzaj ostrzeżenia zaślepińców. Dlatego próbkę takiego, sporządzonego "na kolanie" przesyłam do ewentualnego przedruku w formie ulotki i wykorzystania jako kolportaż na dworcach i terenie robót.

że/

Ostrzeżenie do Polaków

pracujących przy budowie niem. umocnień polowych.

Już prawie od miesiąca Polacy obojga płci są zatrudnieni przymusowo przez Niemców przy budowie okopów t.zw. wału ochronnego. Chyba każdy z was rozumie, że nie jest to praca ochotnicza - nie płynie ona z naszego przekonania i nie służy naszym ojczystym interesom!

Przez budowę umocnień polowych okupant ma na celu:

1/.zasugerować swojemu żołnierzowi, że ludność krajów zabranych sama ochotniczo idzie jemu z pomocą przeciw Rosji, a tym samym i w ten sposób chce on podnieść upadającego ducha swojej armii.

2/.Uchronić wielu partyjników /z NSDAP/ od pójścia na front do walki, zatrudniając ich przy mniej lub więcej fachowym prowadzeniu i kontrolowaniu umocnień, które nota bene i tak im już nie pomagają, - jeśli ~~umocnienia Dniepru~~ taki "wał atlantycki" przez dwa lata budowały i umacniano legł w ciągu paru dni pod ciosem oręża sojuszników, - jeśli umocnienia Dniepru, twierdzy Witebska i w.i. nie zdołały się oprzeć wrogowi - coż znaczy okrzyczany propaganda, śmieszny "wał ochronny Krakowa"?

3/.Odciążyć miasta i wsie polskie od elementu niewygodnego i prawdopodobnie groźnego dla Niemców /obawa przed zamieszkami/.

4/.Stworzenie propagandy u nas w Polsce i za granicą, jak to Polacy ochotniczo i z radością "walczą" przeciw bolszewizmowi przy boku Niemców nawet z łopata w rękę!

Niestety organizację propagandy udało się Niemcom zrealizować na całej linii przez ~~wasze~~ wasze nietaktowne, niegodne Polaka i poniżające zachowanie się na robotach. W archiwach niemieckich znajdują się już filmy dźwiękowe z terenu robót, które dziś i w przyszłości dokumentować będą wasze haniebne zachowanie się w niewoli.

Każdy z was wie, jakie środki represji zamierza stosować okupant wobec opornych. Praca wykonana pod terorem, pod presją nie może splamić człowieka. Ale hańbą jest niezmaszalną maszerować takiej pracy ze śpiewem, muzyką, ze śmiechem i humorem.



KOMUNIKAT I WSKAZANIA

nr.: 17/44.



1. Zachowanie się młodzieży przy okupacji.  
 Referat propagandy na m. Kraków otrzymał następujące pismo:  
 Po paru dniach powzięła na różnych terenach podległych Niemcom  
 wiadomość, że przystąpił tam Polacy obywateli, którzy zachowują się przez  
 cały czas ich zatrudnienia, wprost jak skandalizacja! Spiew, muzyka,  
 pijaństwo, krzyki, gwizdy, humor, zaś się wprost wiały, / towa-  
 rzący stale tej niezgodnej eskapadzie "totalnej obrony".  
 Ktoś musi na to zwrócić uwagę i starać się w jakikolwiek sposób  
 przeszkodzić niedbale i ponętnej psychologii naszego społeczeń-  
 stwa. Twierdzą, że nie jest nigdy za późno na robotę ostrzeżenia  
 i kary. Dlatego próbkę takiej, sporządzonego "na kolanie"  
 przesłać do ewentualnego przedstawiciela w formie listki i wykorzystania  
 jako koperta na dworcach i terenach robot.

Ostrzeżenia do Polaków

przystępujących przy budowie niemieckich polowców.

Trudni się od miejsca Polacy obywateli, którzy zachowują się  
 niewłaściwie przy budowie okopów t.zw. wain ochronnego.  
 Chyba każdy z was rozumie, że nie jest to praca ochotnicza - nie  
 bawcie się z naszego przekonania i nie słuchajcie naszym ożystym  
 interesom!

Przez budowę niemieckich polowców krępują nas na cel:  
 1. Zwiększenie swojego składowania, że ludność krajów sąsiadnych  
 sama ochotniczo idzie tam z pomocą przeciw Rosji, a tym samym  
 i w ten sposób chce na podnieść waga naszego frontu.  
 2. Uchronić wielu partyzantów (z NAR) od podjęcia na front  
 do walki, zatrudniają ich przy miastach i w miejscach, które im już  
 wadzą i kontrolowania niemieckich, które nie bawi i tak im już  
 nie nie pomaga, jeśli ~~nie~~ "wieloletni" wsi stajęcyki".  
 przez dwa lata budowały i umacniały legi w ciągu paru dni pod  
 ostrym ostrza żołnierskim, - jeśli umocnienia Dniepru, twierdzy  
 Witebska i w.i. nie zdołają opierać wrogowi - oś znaczą okry-  
 czony propaganda, śmiejąc "wsi ochronny Kraków"?

3. Ocalić miasto i wate polskie od elementu niemieckiego  
 i prawdopodobnie groźnego dla Niemców /obaw przed zamieszkaniami.  
 4. Stworzenie propagandy u nas w Polsce i za granicą, jak to  
 Polacy ochotniczo i z radością "walczą" przeciw bolszewizmowi  
 przy boku Niemców nawet z łopata w ręku!

Wszystkie organizacje propagandy nagle się Niemcom realizować  
 na całej linii przeskazywać wasze nielutowe, niegodne Polaka  
 i ponętne zachowanie się na robotach. W archiwach niemieckich  
 znajdują się już filmy dydaktyczne z terenem robot, które nagle i  
 w przyszłości dokumentować będą wasze haniebne zachowanie się  
 w niewoli.

Każdy z was wie, jakie środki represji zamierzają stosować  
 okupant wobec opornych. Praca wykonana pod terorem, pod presją  
 nie może służyć celowi. Ale chyba jest niezmiernie ważne  
 wadze takiej pracy ze śpiewem, muzyką, ze śmiechem i humorem.



Wstyd i hańba tym wszystkim, którzy radują się bez troski pod batem wroga. Czy smakuje wam już nowoczesne niewolnictwo? Czy zapomnieliście o pięciu latach martyrologii? Cienie pomordowanych w więzieniach, obozach i na ulicach synów Ojczyzny cierpiącej, przeklinać was będą za poniewieranie godności narodu polskiego. Ciężko nas Bóg doświadcza za nasze i przodków grzechy. Miara się jeszcze nie dopekniła. Niedaleki jednak jest czas żniw! Ostrzegamy! Jest czas jeszcze do pokuty! Oby nie było za późno! Uratuje was tylko godne Polaka opamiętanie się!

#### 2/.Pacyfikacja Skrzydłnej k./Limanowej.

Dnia 15.VIII. b.r. Niemcy spacyfikowali Skrzydłą ad Limanowa. Spalili oni 40 zabudowań, a w Porębie wszystkie. Mieszkańcy uciekli w lasy. Powodem pacyfikacji było zabicie dwóch niemieckich kolejarzy, a następnie zastrzelenie kilku policjantów niem. przez żołnierzy A.K. W czasie pacyfikacji wieszano nawet ludzi.

#### 3/.Sabotaz kolejowy.

W połowie sierpnia wysadziło A.K. pociąg towarowy. Z tego powodu osobowe pociągi z Chabówki do Nowego Sącza w porze nocnej zostały wstrzymane.

#### 4/.Sami Niemcy kopią rowy.

Pod Limanową i koło Kasiny Niemcy sami kopią rowy, ponieważ okoliczna ludność puciekąła w lasy, a zostały jedynie starsze kobiety i nieletnie dzieci.

#### 5/.Ostrzyżyny.

Dnia 17.VIII. b.r. o godz. 7 rano weszło do mieszkania Janiny Gajda, przy ul. Parkowej 15/66 trzech osobników i pod groźbą rewolwerów obcięli jej włosy nożyczkami. Jest ona żoną oficera W.P., a miała utrzymywać stosunki z Beckmanem, właścicielem fabryki żyletek. Od tego czasu Gajdowa z mieszkania nie wychodzi, bo dzieci z całej kamienicy krzyczą za nią "nur für Deutsche-obcięte włosy."

#### 6/.Wypróżnienie magazynu Pischingera.

Dnia 26.VIII.b.r. o godz. 20,45 przybyło do fabryki cukrów i czekolady Pischingera przy ul. Kącik siedmiu osobników, uzbrojonych w rewolwery, w mundurach niem. i ze swastykami w klapach. Rozkazali portierowi położyć się na ziemi, personel spędzili do schronu, od niemki odebrali klucze od magazynu, który otwarli i załadowali cukier i wyroby na firmowy samochód, a następnie odjechali. Około godz. 2,10 ponownie przyjechali, załadowali resztę towaru i o godz. 3,50 odjechali. Uprzednie zerwali kable z telefonu i przy odejściu zabronili opuszczenia lokalu przed upływem 3-ch godzin. Osobnicy ci przy odjeździe oświadczyli, że w Warszawie również potrzebują czekolady.

Po paru dniach znaleziono samochód firmowy porzucony w rowie przy ul. Łagiewnickiej.

#### 7/.Z fabryki Zieleniewskiego.

Dnia 29.VIII.b.r. miało wyjechać 97 kwalifikowanych robotników z fabryki Zieleniewskiego za Gliwice, gdzie mają montować maszyny stąd wywiezione. Prawdopodobnie maszyny te nie będą uruchomione, z powodu zniszczenia lub zagubienia wielu cennych rzeczy i części składowych.



Wszystko i także tym wszystkim, którzy muszą się bezstronnie poddać  
wrogom. Czy zamknęli wam już nowozetane niewolnictwo? Czy zapomnia-  
liście o pięciu latach martyrologii? Cienie pomordowanych w wieżach  
niedzi, obywateli i na wieżach synów Ojczyzny? Przeklinam  
was będą za poniewierzenie godności narodu polskiego. Ojciec nasz  
Bóg dowiadawszy o nasze i przodków grzeszy. Miara się jeszcze nie  
dopięła. Mielibyśmy jednak test o nas! Ostrzegamy! Test czasu  
jeszcze nie pokrzyknął! On nie żyje! "Kto żyje w tym czasie godnie  
Polaka opamiętanie się!"

### 2. Powyższe Skryżki K. Limnowej.

Dnia 15.VIII. p. r. Niemcy spacyfikowali krzyżując się Limnowa. Spa-  
lił oni 40 zabudowań, a w porcie wszystkie mieszkalne domki w sa-  
mym Portem powyższym było zabite dwóch niemieckich kolejarzy.  
a następnie zastrzelone kilku policjantów niemieckich. Przez żołnierzy  
A. K. w czasie powyższych wiadomo nawet ludzi.

### 3. Zabójstwo kolejarzy.

W porcie alernia wystrzeliła A. K. podległ towarowy. Z tego po-  
wodni osobowe zostały z Chabówki do Nowego Sącza w porze nocnej  
zostały zatrzymane.

### 4. Szam Niemcy kopis rowy.

Pod Limnową i kolo Leany Niemcy szam kopis rowy, ponieważ  
okoliczne ludność powołała w lasy, a zostały jedynie strasze  
kopiety i nieliczne dzieci.

### 5. Ostrzeżenie.

Dnia 15.VIII. p. r. o godz. 7 rano weszło do mieszkalni Janiny  
Gałga, przy ul. Parkowej 15/56 trzech osobników i pod groźbą  
rewolwerów odepili jej włosy nożyczkami. Jest ona żona oficera  
W. P., a miała przyjechać do stoczni z Beckmannem, właścicielem fabry-  
ki żyłtek. Od tego czasu Gałga z mieszkalni nie wychodzi, do  
dziś z całej kamienicy krzyżem na nią "nur für Deutsche-Opfer  
włosy".

### 6. Wpłynięcie magazynu Pischigera.

Dnia 26.VIII. p. r. o godz. 20,45 przyjechał do fabryki cukrow i cae-  
kolej Pischigera przy ul. Kacik alernia osobników, wbrodzonych  
w rewolwery, w mundurach niemieckich i ze swastykami w klapach. Rozkazali  
portierowi pokazać się na alernia, personel spędził go do szronu, od  
niemki odebrali klucze od magazynu, który otworzył i zaskadowali  
orkier i wyroby na firmowy samochód, a następnie odebrali.  
Okolo godz. 2,10 ponownie przyjechali, zaskadowali reszte towaru  
i o godz. 2,30 odebrali. Uprowadzili kable z telefonu i  
przy odebraniu szronili bezczynnym opuszczenia lokalu przed przywem  
3-ch godzin. Celem przy odebraniu oświadczyli, że w warsza-  
wie również potrzebują czekolady.  
Po paru dniach znaleziono samochód firmowy porzucony w rowie  
przy ul. Białejkolej.

### 7. Z fabryki Zielentawskiego.

Dnia 29.VIII. p. r. miało wyjechać 97 kwalifikowanych robotników  
z fabryki Zielentawskiego do Gliwice, gdzie miało montować maszyny  
stad wyłazone. Przedobrodnie maszyny te nie będą uruchomione,  
z powodu zniszczenia lub zagnięcia wielu części maszyn i części  
skadowych.



### 8/ Łapanki w Krakowie.

Na ulicach Krakowa grasują bez przezwyciężenia patroli mundurowe i cywilne. Zatrzymują one szczególnie młode osoby, tak mężczyźni, jak kobiety i kto nie ma dowodu zwolnienia od kopania rowów, tych zabierają. Masowych łapanek dokonują zwłaszcza na targowcu w dniu targowe. Tak było w dniach 29.VIII. i 15.IX.b.r.

### 9/ Z obozu w Piaszowie.

PO masowym aresztowaniu w dn. 6.VIII.b.r. firmy wniosły listy swych pracowników, którzy do pracy nie przybyli, celem ich zwolnienia. Podczas odczytywania nazwisk, okazało się, że wielu z nich nie było w ogóle aresztowanych. Komendant obozu Bielecki wywnioskował, że ci byli członkami A.K. i uciekli do lasów.

Tych więc prowadzi w ewidencji, badają rodziny, gdzie oni są i grożą qaresztowaniami członkom rodzin.

W obozie pytał się Bielecki niektórych, czy wiedzą, co to jest A.K. jeden ze sprytniejszych odpowiedział, że Bielecki powinien najlepiej wiedzieć, bo w poznańskim A.K. przed wojną było najbardziej rozpowszechnione, a była to Akcja Katolicka. Bielecki pochodzi właśnie z poznańskiego. Poklepał go po ramieniu i nazwał go filutem.

### 10/ Podziemny "Goniec".

Dnia 1.IX.b.r. wypłynął koło południa z podziemia "Goniec" i rozechwytywano go na Wielopolu i Starowiślniej. Pierwsze wrażenie odniosło się, jakoby to była robota endecka. Okazało się, że był to czyn propagandy niemieckiej. Wybito 10.000 egzemplarzy i przesłano do "Atlasu", celem natychmiastowego rozprowadzenia. Kierownik nawet nie czytał, tylko zaraz przesłał do kolporterów.

Gestapo widocznie nie było o tym poinformowane, bo aresztowało tego kierownika i parę osób, ale wkrótce ich zolniono.

Propaganda niemiecka w dalszym ciągu się wykłupia.

### 11/ Rozkaz zniszczenia A.K.

Z początkiem września otrzymało Gepo krakowskie rozkaz z Berlina na zniszczenia A.K., w przeciwnym razie ich zlikwidują.

Na Węgry wyjechało z Rzeszy 4000 gestapowców, celem stłumienia rozruchów.

### 12/ Drewniane czołgi.

Dnia 4.IX. przed południem przejechał przez stację Podgórze transport z wojskiem niem. na wschód. W transporcie tym wieziono 10 czołgów "Tygrysów", wykonanych całkowicie z drzewa.

### 13/ Próby artyleryjskie w wapienniku Libana.

W dniu 5.IX. przywieziono przed południem do wapiennika Libana cztery armaty. Następnie słychać było wybuchy armatnie mniej więcej do godz. 16. Od czasu do czasu przewożą armaty do wapiennika i wtedy słychać eksplozje. Okazało się, że w Krakowie dokonują mniejszych napraw dział, a następnie wyprobują je w tym wapienniku. Strzelanie odbywa się z pod bramy do skały wapiennej.



Próbując nie mieć z gwałtem cięgi się wkradają.  
tego kierownika i barę osop, nie wkładając ich w ogólnie.  
Czasło młodości nie było w tym podobnym czasie, po przesłaniu  
wielu nie oszczędzi, tylko w tym czasie w tym czasie.  
no go "Własny", celom natychmiastowego odbioru.  
Władza próbując nie mieć z gwałtem cięgi się wkradają.  
zobacz. Jakoby to była robota, jednakże przesłano się, że pał to  
związkiem do na Wieloboln i Starowizny. Przesłano wreszcie ogólnie  
Data 1.11.1917 wbyłaby tego podobnie z bogactwem "Goniec" i rose

10/ Bogactwem "Goniec".

Władza z Bogactwem "Goniec". Dokładnie do bo w tym czasie i naszym. Co tymczasem  
podobnie z Bogactwem "Goniec", a także to Akcja Katojka. Przesłano podobnie  
najbardziej w tym czasie, po w tym czasie w tym czasie.  
A.K. Jedną z abrykacji w tym czasie, podobnie z Bogactwem "Goniec", podobnie  
W opozycji w tym czasie, podobnie z Bogactwem "Goniec", podobnie  
i Gross przesłano w tym czasie, podobnie z Bogactwem "Goniec", podobnie

Tymczasem przesłano w tym czasie, podobnie z Bogactwem "Goniec", podobnie  
akowem, że ci byli w tym czasie, podobnie z Bogactwem "Goniec", podobnie  
nie było w tym czasie, podobnie z Bogactwem "Goniec", podobnie  
długo. Podobnie z Bogactwem "Goniec", podobnie z Bogactwem "Goniec", podobnie  
W tym czasie przesłano w tym czasie, podobnie z Bogactwem "Goniec", podobnie

9/ S opozycji w tym czasie.

Tak jako w tym czasie, podobnie z Bogactwem "Goniec", podobnie  
W tym czasie przesłano w tym czasie, podobnie z Bogactwem "Goniec", podobnie  
i kto nie ma pomocy w tym czasie, podobnie z Bogactwem "Goniec", podobnie  
W tym czasie przesłano w tym czasie, podobnie z Bogactwem "Goniec", podobnie

9/ Władza w tym czasie.

wspieraniu. Stwierdzenie ogólnych efektów w dziedzinie  
miejscowych odbiorów górnictwa, a następnie wdrożenie ich w życie  
i wtedy, aby móc eksploatować. Określono efekt, że w kierunku górnictwa  
nieco do góry. Istotne do czasu brzożysta smutna do wdrożenia  
zstąpi smutna. Następnie aby móc być wdrożone w życie  
w dniu 8.IX. Przewieziono przez bieżący do wdrożenia Lipowa

IX. Próbę wdrożenia w dziedzinie Lipowa.

10. osobom „Lipowa”, wykonanych oszkowicie z dnia  
człowiek z wojakiem niem. na wojnę. W transporcie tym wzięto  
Dnia 7.IX. Przed podjęciem prac wdrożenia przez stację Bogdane

IX. Działania osobist.

rozrachunków.  
na dzień wdrożenia z dnia 1000 zastawców, celom ekonomicznym  
na zniżenie A.K. w dziedzinie czasu ich efektywności.  
N. podjęciem wdrożenia efektów tego kierunku rozkaz z B. 11-

IX. Rozkaz zniżenia A.K.



#### 14/.Nastroje wśród wojska niem.

Dnia 5.IX. o godz. 7 rano do tramwaju na ul. Wielickiej weszło 6 żołnierzy artylerii przeciwlotniczej. Jeden z nich zwrócił się do motorowego i konduktora ze słowami: "wszystka wojna jest schon kaput." Inni koledzy przyświadczyli mu, mówiąc: "Ja wojna ist schon kaput".

#### 15/.Brak benzyny.

W pierwszych dniach września ukazało się zarządzenie, na mocy którego prawo używania samochodów osobowych przysługuje jedynie wojsku. Nawet dla "Regierung"u nie zrobiono wyjątku.

#### 16/.Likwidacja mieszkania konfidentów.

Dnia 6.IX. do znanej meliny konfidentów zyców przy ul. Sławkowskiej 6. zajechały auta z Gepo. Między innymi był Haman, Beloch i Körner, brat zabitego w zamachu na Koppego. Zlikwidowali oni trzy mieszkania tychże konfidentów. Co się stało z tymi konfidentami, na razie brak wiadomości. W każdym z tych mieszkań pozostało po dwóch gepowców i zatrzymywali osoby, przychodzące do Diamanta i jego spółników.

Los t.zw. Julka Apła nie jest znany. Od południa 5.IX. słuch o nim zaginął. Nie wiadomo, czy został aresztowany, czy też zbiegł.

Przyczyną interwencji Gepo miało być zwalnianie przez Diamanta i jego spółników za dużym wynagrodzeniem Polaków z Monte. Mieli oni się potknąć na sprawie Lewakowskiej. W tej właśnie sprawie miał się udać Apel na Pomorską i od tego czasu zaginął.

Do tej meliny na Sławkowskiej przychodził Marian Jodłowski, były bokser z "Wawelu", lat 27-28. Był on widziany w tym lokalu w czasie rozmowy z Körnerem.

#### 17/.Wyjazd kałmuków w stronę Myślenic.

Dnia 13.IX. przed południem wyjechało z Krakowa w kierunku Myślenic trzy bataliony kałmuków, podobno do walki z A.K. Tego samego dnia wyjechało w tym samym kierunku kilka czołgów.

#### 18/.Naloty alianckie

Dnia 13.IX. nadleciały w naszą okolice bombowce alianckie, które zrzuciły bomby i desanty.

Kamień, wieś położona na lewym brzegu Wisły na zachód od Czerlichowa, najwięcej ucierpiała. Lotnicy nie zniszczyli zamierzonego celu, Bomby spadły na wieś. Domy w 70% zniszczone, 10 ludzi zabitych, a 40 ciężko rannych.

Tego samego dnia spuszczone większy desant w okolicy Izdebnika.

W tym samym dniu, w drodze powrotnej, spadł bombowiec w Tłuczani, koło Brzeźnicy. Sześciu lotników spadło nieżywych, a czterech odwieziono do szpitala. Z zabitych lotników ściągnięto mundury, zabrano pieniądze i kosztowności. Pochowano ich na miejscu. Dokonali tego Niemcy.



14. Nastąpiła wzięcie w niewolę...

Dnia 5. IX. o godzinie 7. rano do Trzemeszyna na niemieckiejszym kierunku wyszła 2 kompanie artylerii przeciwlotniczej. Jeden z nich zwrócił się do motorowego konstruktora ze słowami: "wszystka wojna jest schon kaput". Inni kolegi przyświadczyli mu, mówiąc "ja wojna jest schon kaput".

15. Brak benzyny.

W przewidywanych dniach wzięcia w niewolę się spodziewano, na mocy którego prawo wzięcia samolotów osobowych przysługuje jedynie wojsku. Nawet dla "Regierung" nie zrobiono wyjątku.

16. Likwidacja mieszkania konfidentów.

Dnia 6. IX. do szpitali meldy konfidentów szły w 1. szpitalu w Krakowie. W szpitalu szła z tego. Między innymi był Hama, Beloch i Körner, pierwszy szpital w szpitalu na Kopcego. Zlikwidowali oni trzy mieszkania typowe konfidentów. Co się stało z tymi konfidentami, na razie brak wiadomości. W każdym z tych mieszkań pozostało po dwóch gospodarzy i zatrzymywali osoby, przychodzące do Diamanta i tego szpitalu. Do szpitalu szła z tego. Od godziny 5. IX. szła z nim szpital. Nie wiadomo, czy został przesłany, czy też zbiegł. Przewoźnik interesujący tego miało być zwłanie przez Diamanta i tego szpitalu na drugim wyjeździe Polaków z Monte. Mieli oni się potknąć na sprawie Lewakowskiej. W tej sprawie sprawie miał się stać apel na Pomorską i od tego czasu szpital. Do tej meldy na szpitalu szła przynosiła Marian Jodłowski, były bokser z "Wawelu", lat 27-28. Był on widzialny w tym lokalu w czasie rozmowy z Körnerem.

17. Wjazd kaimków w stronę Mysienic.

Dnia 13. IX. przed południem wyjechała z Krakowa w kierunku Mysienic trzy bataliony kaimków, podobno do walki z A.K. Tego samego dnia wyjechała w tym samym kierunku kilka szpitali.

18. Wiatry alianckie

Dnia 17. IX. nadciągnęły w naszą okolicę pompuce alianckie, które zniszczyły bomby i deszły. Kamień wiesz położona na lewym brzegu Wisły na zachód od Czernichowa, najwięcej zniszczone. Lotnicy nie zniszczyli szpitali - go szpitali, bomby spadły na wiesz. Domy w 70% zniszczone, 10 ludzi zabitych, a 40 ciężko rannych. Tego samego dnia spuszczono większy desant w okolicy Izdebnika. W tym samym dniu w drodze powrotnej, szpitali podobnie w Tłuszczu kolo Brześcia. Szpitali lotników spadło niezwykłe, a ostre odwołano do szpitali. Z zabitych lotników odwołano mundur, zabrano pieniądze i kosztowności. Pochowano ich na miejscu. Dokonał tego Niemcy.



Według otrzymanych informacji z Rudawy, koło Krzeszowic, zrzucono tam dość duży desant rosyjski. Ukrywał się w lasach koło Tenczynka. Na wiadomość o nich przybyło Gepo na kilku autach, a samolot, który krążył nad lasem, podał im meldunek. Wtedy otoczyli las i zastrzelili 28 spadochroniarzy, których na miejscu pochowano.

19/. Uziemienie konfidenta.

Jedną z ulotek dostał Piotr, który dobrowolnie poddał się. Dnia 14.IX. o godz. 11,35 do sklepu Łukasza Kamińskiego, ul. Kalwaryjska, 21 przybyło na rowerach trzech nieznanych mężczyzn i zastrzelili go. Późem wyszli przez nikogo nie zatrzymywani i odjechali w niewiadomym kierunku. Żona Kamińskiego na widok trupa męża, zmarła na skutek ataku sercowego.

Kamiński był konfidentem z amatorsztwa i nie krył się ze swoich wyczynów wobec sąsiadów i znajomych. Pierwszy zamach na niego się nie udał, lecz teraz dosięgła go ręka sprawiedliwości.

20/. Konfidenti.

Piotrowski Piotr, ur. 1881 w Schodorowie, pow. Kijów, zam. w Krakowie, ul. Hekawka, 1.20, m.5 ma być konfidentem u Schulza na Pomorskiej. Dział jego jest polityczny, a zarazem jest szantazystą dewizowym.

21/. Podejrzani.

a/ Banaszczyk Eugeniusz, ur. 1923., zam. przy ul. Krzywej 4, Poprzednio zatrudniony w firmie Rosner, za nadużycia wydalony wstąpić miał na służbę do Gepo.

b/ Pieprzna Maria, mieszka w Stryszowie u dawnego kochanka Alojzego Raka.

c/ Gajda Janina, przy ul. Parkowej, 15/66.

d/ Kamiński Mieczysław, mg był urzędnikiem w Dyrekcji Pol., przy ul. Kapucyńskiej. Jego pseudo "Bruno". Zna kilka języków. Brat starszy służy w wojsku niem.

e/ Robakowski Tadeusz Jan, ur. 20.VI.1920 w Krakowie, syn Wojciecha i Erazminy Zajęc, zam. w Krakowie, ul. Czarneckiego, 4, m8 Dnia 29.VIII.b.r. wraz z wywiadowcami z ul. Szlak zaczął Kazimierza Skwarczyńskiego, zam. ul. Kraszewskiego 12. i Stanisława Zubikowskiego, ul. Józefa 2., u których wraz z wywiadowcami przeprowadzał rewizję, posądzając ich, że są Żydami. Wywiadowcy wyszli z mieszkania, a Robakowski się wrócił i zarządził 500zł. Które Zubikowski mu wręczył. Skwarczyński podejrzewając, że jest to zwykły kant, wezwał policjanta, który Robakowskiego odstawił na Szlak.

Zachodzi podejrzenie, że Robakowski jest na usługach wroga. W Tarnowie odsiedział karę 1 1/2 roku więzienia za wymuszenie. Obecnie do pracy nigdzie się nie zgłasza, chodzi elegancko ubrany i zna dużo wywiadowców na Szlaku.

22/. Ulotki sowieckie do żołnierzy niem.

W ostatnim czasie zrzucają lotnicy sowieccy masę ulotek w języku niemieckim, wzywających ich do przechodzenia na stronę armii







czerwonej. Ulotki te są redagowane przez "Nationalkomitee "Freies Deutschland" und Bund Deutscher Offiziere". Niektóre mają w języku rosyjskim następującą klauzulę: Ta ulotka służy jako przepustka dla niemieckich żołnierzy i oficerów przy oddaniu się w niewolę czerwonej armii.

Jedną z ulotek podaje ulgi dla tych, którzy dobrowolnie poddadzą się, a przyznane przez Naczelną Komendę Czerwonej Armii.

Ulgi te są następujące:

1. Dodatkowe wyżywienie.
2. Przeniesienie do specjalnych obozów, znajdujących się w szczególnie dogodnych warunkach klimatycznych.
3. Udogodnienia przy wyborze pracy.
4. Pierwszeństwo przy wysyłce listów do ojczyzny.
5. Natychmiastowe odesłanie do kraju, względnie na życzenie jeńca do innego państwa po zakończeniu wojny.

Trzy ulotki załącza się.

-----oooo0000oooo-----

Za S.P.D.

Władysław

Psutak





całkowite. Udział w sekcjach przez "Nationalistische" "Freies  
Deutschland" und Bund Deutscher Offiziere". Niektóre mają w języ-  
ku rosyjskim następujące kłamstwa: Ta nielka armia jako przepadła  
dla niemieckich żołnierzy Holenderów przy oddaniu się w niewolę

całkowitej armii.  
Teżna's nielok podaje ugi dla tych, którzy doprowadzili podda-  
nie się, a przyznane przez Maselne Komendę Całkowitej Armii.

Ugi, te se następujące:

1. Dostawka żywności.
2. Wszelkie do specjalnych oddziałów, znajdujących się w asce-  
sionie dogodnych warunkach klimatycznych.
3. Udobrodzenie przy wyborze pracy.
4. Pięćsetstwo przy wysyłaniu do ojczyzny.
5. Wszelkie obciążenie do kraju, względnie na życzenie także  
do innego państwa po zakończeniu wojny.

Trzy nielki sądzisz się.

-----000000000000-----

24. 2. P. D.

*Handwritten signature*

Władysław

